

# GŁOS



# WOLNYCH POLAKÓW

NR 6/II 14 GRUDNIA 2014 ROKU

Zło dobrem zwyciężaj, ale kiedy dobrzy ludzie nic nie robią zło zwycięża!  
krj

## Marsz w Obronie Demokracji i Wolności Mediów 2014

Znów dwie zarwane noce, ale opłaciło się. Warszawski Marsz w Obronie Demokracji i Wolności Mediów w niedzielę 13-go grudnia zgromadził tysięczne tłumy. Dla nas, przybyszów z tej części Dolnego Śląska gdzie PO trzyma się jeszcze mocno, było to ożywczy powiew wolności. Byliśmy dużą, kilkudziesięcioosobową grupą z Kłodzka, Dusznik, Nowej Rudy i Dzierżoniowa. Reprezentowaliśmy lokalny PiS, Ruch Społeczny im. L. Kaczyńskiego z Kłodzka i Dzierżoniowa oraz nasz lokalny Klub „Gazety Polskiej” Dzierżoniów II. Jednak w autokarze czy w czasie marszu żadnych podziałów i różnic nie było. Po prostu do Warszawy pojechali ludzie zatroskani sytuacją w kraju. Jak wspaniale było być w tłumie podobnie myślących i czujących, rozmawiać z nieznanymi ludźmi, mieć pewność, że takie marsze i trudy wyjazdów mają sens. Nie mieliśmy złudzeń jak opiszą nas me(n)dia służące sitwie PO-PSL; tylko takie drobiazgi liczyć się nie mogły. Od pierwszych wystąpień tuż przy pomniku W. Witosa marsz miał charakter uroczysty, spokojny, rzekłbym - dostojny. Widać było całe rodziny, dużo młodych twarzy obok solidarnościowych weteranów i wszędzie białe i czerwone róże w morzu narodowych flag. Protestujący przed Kancelarią PRM skandowali „złodzieje”, „oszuści”, „falszerze” i nikt nie miał wątpliwości pod czym adresem słowa te są skierowane. Końcowy etap



przy pomniku Józefa Piłsudskiego dostarczył wielu wzruszeń. Pięknie brzmiały słowa listów osób chorych, a tym samym nieobecnych w Warszawie, Jana Olszewskiego i Andrzeja Gwiazdy. Natomiast przemówienie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego pokazywało drogę jaką przebyć musimy, by wywalczyć to co jest fundamentem suwerennego i demokratycznego państwa. Tak, właśnie wywalczyć!

Jego słowa - „Przyjdzie Polska, której chcemy, Polska równych i wolnych Polaków” dały nadzieję i mobilizowały do kolejnych działań. I nie jest istotne czy było nas 50 czy 80 tysięcy, niech nad tym debatują telewizyjne „autorytety”. Ważne, że było nas wielu, podobnie myślących i podobnie zdeterminowanych. Ten entuzjazm i zapał do pracy muszą dać efekt. W końcu gnijąca sitwa PO-PSL odda władzę i wtedy zdumionym milionom Polaków ukaże się obraz zniszczeń i spustoszeń przez koleśi „prezydenta Europy” dokonanych. Wróciliśmy w dobrym, podniosłym nastroju. O świetną atmosferę podróży zadbał organizator pan Jerzy Dec z Nowej Rudy, duży wkład w to, że było patriotycznie i miło miały panie - Krystyna Śliwińska i Irena Bukalska. Czekamy teraz na następne marsze i protesty, które muszą wzmocnić nasz głos, nie pozwoląc sitwie zapomnieć i w końcu usunąć ją od steru władzy. Ciekawy rok przed nami...

Janusz Manicki





# Andrzej Duda – nasz kandydat na prezydenta RP



Obecny europarlamentarzysta Prawa i Sprawiedliwości urodził się w Krakowie 42 lata temu. Z miastem tym związany jest do dziś. Absolwent renomowanego Liceum im. Jana III Sobieskiego w młodych latach wstąpił do harcerstwa, które w istotny sposób ukształtowało jego osobowość. Był drużynowym, współtworzył Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Studia podjął na wydziale prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w katedrze Prawa Administracyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tam także obronił w 2005 r. pracę doktorską i uzyskał tytuł doktora nauk prawnych. Ożenił się z córką krakowskiego poety Juliana Kornhausera - Agatą. Karierę polityczną rozpoczął w 2005 roku. Najpierw był współpracownikiem i doradcą Klubu Parlamentarnego PiS. W sierpniu 2006 roku został powołany na stanowisko wiceministra sprawiedliwości. Funkcję swą pełnił do 2007 roku, kiedy to został sędzią Trybunału Stanu. W styczniu 2008 roku został podsekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Był tą osobą,

która w tragicznym dniu 10 kwietnia 2010 roku zakwestionował prawo ówczesnego marszałka Sejmu Komorowskiego do natychmiastowego objęcia urzędu prezydenta. W lipcu tego roku złożył dymisję z zajmowanego stanowiska. W 2011 roku został posłem z listy z PiS z Krakowa, od 2013 roku pełnił funkcję rzecznika prasowego klubu parlamentarnego PiS. W wyborach do parlamentu Europejskiego w 2014 roku uzyskał mandat z listy PiS. Na listopadowej konwencji tej partii otrzymał rekomendację do ubiegania się o urząd prezydenta RP. Powiedział wtedy - „ Będę ubiegał się o ten urząd, by służyć temu, co dla Polaków najważniejsze - niepodległej i suwerennej Rzeczypospolitej. Dla mnie to nie tylko zaszczyt, ale i wielkie zobowiązanie”.

Nie ma wątpliwości, że Andrzej Duda ma zdecydowanie większe kwalifikacje moralne, etyczne i intelektualne niezbędne do godnego reprezentowania Polski niż obecny lokator Belwederu. Dołóżmy wszelkich starań by jego misja w 2015 roku zakończyła się sukcesem.

Janusz Maniecki

# „ P r e z y d Ę t E u r o p y ”

Od pierwszego dnia grudnia na nasz nieszczęśliwy kraj spadł kolejny „zaszczyt” zafundowany wszystkim Polakom przez rządzącą siłą PO - PSL. Ze słowotoku dziennikarskich lokai można było wyciągnąć wniosek, że zdarzyło się coś wyjątkowego, wydarzenie, które porównać można tylko z najważniejszymi dla kraju. A to tylko eksportowy towar PO, były „plemiel” tysiąclecia Donald Tusk został przewodniczącym Rady Europy. W szaleństwie radości telewizyjnych „ekspertów” i „autorytetów” nikt nie ośmielił się zadać prostego pytania, czym ten cały „prezydēt” będzie się zajmował? Jakie będą jego kompetencje? O czym będzie mógł samodzielnie decydować w czasie 2,5-letniej kadencji?

No, proszę Państwa, o takie rzeczy może pytać tylko ktoś, kto mówi „językiem nienawiści” i chce „dzielić” Polaków. To nie wystarczy, że Tusk jest „prezydētem Europy”?

Ano nie wystarczy....

samodzielnie. Czyli jest tak jak lubią chłopaki z PO i PSL – dobre pieniądze za zero odpowiedzialności i niewiele pracy. Synekura dla odsuniętego przez Angelę z Polski, niepotrzebnego już Niemcom przedmiotu politycznego. Nie należy więc na poważnie brać bełkotu telewizyjnych „autorytetów”, że Tusk ma jakąś misję do wypełnienia w UE. Dostał miejsce w „domku spokojnej starości” za całkowite podporządkowanie polskich instytucji unijnym dyrektywom, skazanie milionów Polaków na emigrację, likwidację wojska i całych gałęzi gospodarki.

Już pierwsze dni „prezydētury” Tuska pokazały zdumionej Europie standardy i zasady siły PO - PSL. Przejmując urząd już odniósł, jak twierdzą me(n)dia, „gigantyczny sukces”. Polegał on na tym, że Tusk nieskładnie mówił po angielsku. Wtrącił też dwa wyuczone na pamięć zdania po francusku. Podziękował ustępującemu van Rompuyowi i podarował mu bursztynowe serduszko



Gdy zajrzeć do dokumentów unijnych wychodzi prawda mocno niewygodna dla siły. Stanowisko przewodniczącego Rady Europy jest jakby „skrojone” na potrzeby i możliwości Tuska. On od lat przecież jest zupełnie niesamodzielny, leniwy i przyzwyczajony do nicnierobienia. W rzeczywistości „prezydēt” nie ma żadnych uprawnień stanowiących. Już wybór poprzednika Tuska – człowieka znikąd – Belga Hermana van Rompuy pokazywał, jak znaczący europejscy politycy traktują tę funkcję. Ona pozwala tylko na – doradzanie, wspomaganie, przygotowywanie sprawozdań, koordynowanie i podobne temu drobiazgi. Nigdzie nie znajdzie się informacji, że Tusk będzie o czymś decydował

wartości... około 20 złotych. Zresztą elegancko wyjął je z kieszeni ku uciesze reporterów. No pewnie, że nie ma co przesadzać z wartością prezentów. Co innego brać – o, to pojęcie PO-szuści rozpoznają nawet w ciemności. W inauguracyjnym przemówieniu „prezydēt” obwieścił, że czuje się ...słowiańskim Kaszubem czy kaszubskim Słowianinem. Na dzień dobry w UE Tusk dał wszystkim Polakom w pysk. Na koniec fety „król Europy” dał pokaz właściwej mu arogancji. Odmówił bowiem spotkania się z dziennikarzami, pokazując, jak będzie traktował wolną zachodnią prasę. Zapowiada się ciekawy spektakl, całe szczęście, że z dala od Polski.

Janusz Maniecki

## Mocny apel generała „Gryfa”: Widzę Polskę sponiewieraną, ośmieszoną, jak jakąś ulicznicę

Bardzo mocny i wzruszający apel powyborczy wystosował żołnierz batalionu „Parasol” gen. Janusz Brochwicz-Lewiński „Gryf”: „Gdzie są Polacy? Panie Boże!”.

Gen. „Gryf” tuż po wyborach samorządowych napisał na Facebooku: „Myślę o tym, czy to jest ten sam mój kraj, w którym się urodziłem? Myślę o moich kolegach poległych i wstyd mi, gdy myślę o tym, jak bardzo pragnęliśmy Wolnej Polski. Każdy był gotów dać głowę za Nią i wielu dało. Dzisiaj widzę ją sponiewieraną, ośmieszoną, jak jakąś ulicznicę, którą każdy może znieważać! Gdzie są Polacy? Panie Boże!”.

mark/Facebook/niezalezna.pl

## PO SPOTKANIU PRAWICY RZECZYPOSPOLITEJ

W poniedziałek, 15 grudnia, odbyło się w Wałbrzychu spotkanie powiatowych pełnomocników Prawicy Rzeczypospolitej z wiceprzewodniczącym PR Janem Abgarowiczem.

Dyskutowano na temat wyników listopadowych wyborów samorządowych, na temat dalszej współpracy z Prawem i Sprawiedliwością oraz planów związanych z przyszłorocznymi wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi.

Powiat dzierzoniowski w trakcie spotkania reprezentował pełnomocnik powiatowy Prawicy Rzeczypospolitej Jarosław Kresa.

gwp

**PRAWICA**   
Rzeczypospolitej

# IDEOLOGIA GENDER W POLSCE (Cz. 1).

Ideologia „gender” to jeden z najgłośniejszych tematów ostatnich miesięcy i wiele wskazuje na to, że w dyskusji wracać będzie wielokrotnie. W naszym mieście udało się doprowadzić do tego, że na wniosek mieszkańców Dzierżoniowa w sprawie gender, którzy w liczbie 197 osób podpisali się pod wnioskiem do Rady Miejskiej o przyjęcie oświadczenia w sprawie obrony dzieci i młodzieży przed ideologią „gender”. Organizatorami zbierania podpisów była Akcja Katolicka parafii pw. Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie; pełnomocnikami AK byli panowie Kazimierz Janeczko i Piotr Pieszczoch.



Niniejszym artykułem rozpoczynamy cykl prezentacji przedstawiających zagrożenia dotyczące „gender”, jakie występują na poszczególnych szczeblach pobierania nauki przez nasze dzieci i wnuki, od przedszkola aż do końca edukacji. Jeśli zatem, Drogi Czytelniku, jesteś ojcem lub matką, dziadkiem lub babcią, nauczycielem lub wychowawcą to informacje, które staramy się tutaj przekazać dotyczą Twoich dzieci, wnuków, dzieci z kręgu Twoich bliskich i znajomych, a także placówek, w których pracujecie. Polska Konstytucja w art. 48, pkt 1 oraz art. 53, pkt 3 gwarantuje Wam wszystkim prawo do wymagania od placówek oświatowych nauczania zgodnego z przekonaniami rodziców.

Aby treść naszych artykułów była zrozumiana dla wszystkich czytelników

przedstawiamy króciutki słownik podstawowych terminów genderowych:

**BISEKSUALIZM** – pociąg seksualny do obojga płci,

**GENDER** /ang./ – płęć społeczno-kulturowa, pogląd że nie rodzimy się kobietami ani mężczyznami tylko się nimi stajemy w toku wychowania w rodzinie, szkole, itp.

**GENDER MAINSTREAMING** – włączanie problematyki gender do głównego nurtu, czyli do wszystkich dziedzin naszego życia, tworzenie programów typu „Równościowe przedszkole”.

**INTERSEKSUALIZM** – posiadanie cech biologicznych obu płci,

**LGBTQ** – skrót oznaczający lesbijki, gejów, biseksualistów, osoby transgenderystyczne, queer.

**PLĘĆ BIOLOGICZNA** – /inaczej sex/ zespół cech wrodzonych człowieka który pozwala go zakwalifikować jako kobietę i mężczyznę,

**QUEER** – /z ang. – dziwny/ – ogólne określenie na osoby nieheteroseksualne,

**TRANWESTYTA** – osoba, która ma skłonność naśladowania płci przeciwnej.

Próby wprowadzania ideologii gender podejmowane są już w przedszkolach, szczególnie tych, które realizują program w ramach „Równościowe przedszkole”. Scenariusze zajęć w tych przedszkolach zakładają, że chłopcy będą odgrywać rolę dziewczynek, a dziewczynki – chłopców. Spotyka się to oczywiście z dużym sprzeciwem tych dzieci, a ich rodziczy musieli do większości zainteresowania się programem nauczania dzieci realizowanych w przedszkolach i żądania, aby ich dziecko było wychowywane w przedszkolu zgodnie z przekonaniami rodziców. W 2013 r. na terenie Polski w oparciu o program „Równościowe przedszkole” funkcjonowało już 86 placówek a Unia Europejska przeznaczyła na jego realizację wielomilionowe dotacje. Autorki programu „Równościowe przedszkole” to znane w naszym kraju „wojujące” feministki, które nie posiadają żadnego wykształcenia pedagogicznego. Uważają one, że już w przedszkolach należy wprowadzać w ramach genderowej edukacji seksualnej zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia /WHO/. Wśród tych zaleceń są następujące:

**Grupa wiekowa 0 – 4 lata:**

- przekazywanie informacji na temat „radości” i przyjemności z dotykania własnego ciała, masturbacji w okresie wczesnego dzieciństwa,
- pomóc dziecku rozwijać „świadomość, że związki są różnorodne”,
- pomóc dziecku rozwijać „pozytywne nastawienie wobec różnych stylów życia”.

**Grupa wiekowa 4 - 6 lat:**

- przekazać informacje na temat „radości i przyjemności z dotykania własnego ciała, masturbacji, we wczesnym dzieciństwie,
- przekazać informacje na temat „różnych koncepcji rodziny”,
- pomóc rozwijać „szacunek dla różnych norm związanych z seksualnością”.

Protesty rodziców odnośnie realizacji ww. programów napotykały na duże przeszkody, gdyż Ministerstwo Edukacji Narodowej nie widzi problemu; wzorem Piłata „umywa ręce” i nie zamierza współpracować z rodzicami. Dlatego nie czekajmy z założonymi rękami, żeby nie trzeba było mówić, że „mądry Polak po szkodzie”.

## Grupa wiekowa 0 – 4 lata:

- przekazywanie informacji na temat „radości” i przyjemności z dotykania własnego ciała, masturbacji w okresie wczesnego dzieciństwa,
- pomóc dziecku rozwijać „świadomość, że związki są różnorodne”,
- pomóc dziecku rozwijać „pozytywne nastawienie wobec różnych stylów życia”.

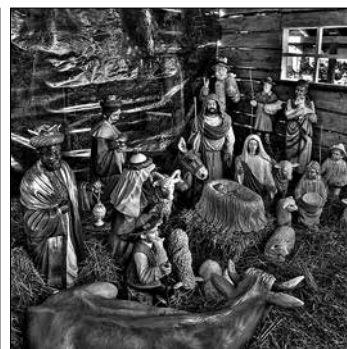
## Grupa wiekowa 4 - 6 lat:

- przekazać informacje na temat „radości i przyjemności z dotykania własnego ciała, masturbacji, we wczesnym dzieciństwie,
- przekazać informacje na temat „różnych koncepcji rodziny”,
- pomóc rozwijać „szacunek dla różnych norm związanych z seksualnością”.

Protesty rodziców odnośnie realizacji ww. programów napotykały na duże przeszkody, gdyż Ministerstwo Edukacji Narodowej nie widzi problemu; wzorem Piłata „umywa ręce” i nie zamierza współpracować z rodzicami. Dlatego nie czekajmy z założonymi rękami, żeby nie trzeba było mówić, że „mądry Polak po szkodzie”.

W następnym numerze „Głosu wolnych Polaków” pokażemy, jak ideologia gender wprowadzana jest „bocznymi drzwiami” do szkół podstawowych.

Pepe



**Spokojnych, mądrych i dobrych Świąt Bożego Narodzenia,**

**wyciszenia i samych dobrych myśli**

**w ciepłe rodzinnego kręgu,**

**wiele szczęścia w Nowym Roku**

**życzą członkowie**

**Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II**

**Następcy Jaruzelskiego**

Dodano: 09.12.2014 [11:46]

Wypowiedzi różnych przedstawicieli obozu rządzącego, w których zarzucają oni opozycji zawłaszczenie 13 grudnia, rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, to element bezczelnego, propagandowego świństwa.



Ludzie, którzy są dziś u sterów państwa, sami próbują zawłaszczyć całą Polskę. Mają narzędzia oszustwa – opanowali trzy wielkie telewizje – więc mogą codziennie i bezkarnie kłamać. Oszukują rodaków w każdej sprawie, non stop, 24 godziny na dobę. Chciałbym im powiedzieć, że 13 grudnia należy się bardziej nam – ludziom, którzy chcą w sobotę wyjść na ulice Warszawy – niż im! Jest to data uciemienienia narodu polskiego, a dziś to oni są następcami Wojciecha Jaruzelskiego i Czesława Kiszczaka, tyle że prowadzą swoją haniebną politykę na inne, bardziej wyrafinowane sposoby, niedostępne w 1981 r. komunistycznej władzy.

Jan Pietrzak

Biuletyn „Głos Wolnych Polaków”.

Redakcja: Krzysztof Godek, Kazimierz Janeczko, Jarosław Kresa,

Janusz Maniecki - kierownik projektu, Krzysztof Palimąka.

Kontakt: Janusz Maniecki - redakcja@gwp.cba.pl

Wydawca: Klub Gazety Polskiej Dzierżoniów II

Biuletyn wewnętrzny na potrzeby członków i sympatyków Klubu GP.

<http://www.kgpdzierzoniow2.cba.pl/>

© Wszystkie prawa zastrzeżone.



# U RODAKÓW NA KRESACH



Odwiedziny na polskich cmentarzach i w polskich kościołach na Kresach, po białoruskiej stronie granicy, przekazanie paczek świątecznych dla mieszkających na Białorusi Polaków, a wreszcie długie dyskusje przy stole... o Polsce, Polakach i o polskości. Tak wyglądał pobyt członków GRH 58 Pułku Piechoty na Białorusi.



Trzydniową wizytę na Kresach poprzedziły jednak starania o wizy, a także o pozyskanie środków na pokrycie kosztów transportu oraz zbiórka pieniędzy na paczki dla potrzebujących wsparcia rodaków.

- Z Terespoli udaliśmy się do Czernawczyc, skąd po krótkim odpoczynku pojechaliśmy do Prużan, na groby żołnierzy 58 pułku piechoty, poległych w roku 1920 w trakcie wojny polsko-bolszewickiej. – mówi J. Kresa z GRH 58 pp. - To była główna inspiracja naszego wyjazdu. Kolejnymi punktami naszych odwiedzin były Kamieniec i Wolczyn. Niedziłą rozpoczęliśmy od Mszy Świętej w miejscowym kościele. Po niej przekazaliśmy paczki naszym rodakom. Łącznie przygotowaliśmy wspólnymi siłami ponad 30 paczek.



*Po śniadaniu pojechaliśmy do Kobrynia, gdzie odwiedziliśmy miejscowy kościół, a także kilka cmentarzy (na jednym z nich przeprowadziliśmy krótkie prace porządkowe). 8 grudnia wyruszyliśmy w stronę granicy, zatrzymując się jeszcze na kilka godzin w Brześciu, gdzie odwiedziliśmy miejscową Twierdzę, wslawioną bohaterską obroną WP w 1939 roku. Przywieźliśmy ze sobą do Polski całą masę wrzuseń i doświadczeń. Mamy nadzieję, że ta rozpoznała na początku grudnia podróż będzie miała jeszcze swój ciąg dalszy.*



Bez pomocy wielu życzliwych osób, bez pomocy Fundacji Wolność i Demokracja, ten wyjazd na Kresy nie byłby możliwy! Dlatego serdecznie wszystkim dziękujemy!

kj

## Festiwal „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci” na Dolnym Śląsku.

W dniach 5-6.12.2014 roku w Wałbrzychu i Świdnicy odbyła się retrospektywa filmowa, w trakcie której pokazane zostały najlepsze filmy z tegorocznego festiwalu w Gdyni. Pod hasłem „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci” dyrektor artystyczny festiwalu – reżyser Arkadiusz Gołębiewski prezentował kilka ciekawych obrazów. Retrospektywa odbyła się dzięki zaangażowaniu i pomocy warszawskiej Fundacji „Wolność i Demokracja” i jej prezesa – pana Michała Dworcza. Pokazy filmów i panele dyskusyjne poprzedziły warsztaty dla młodzieży ze szkół regionu. Pod kierunkiem reżyserów i operatorów – Arkadiusza Gołębiewskiego, Waldemara Czechowskiego, Marcina Wikła i Sebastiana Knizy uczniowie najpierw zapoznawali się z tajnikami pracy filmowców. Potem przeszli do własnych prac, przygotowując pod kierunkiem fachowców swoje własne filmy. Treścią wszystkich były wspomnienia dawnych „Żołnierzy Wyklętych” i działaczy „Solidarności”. Młodzież z I LO w Wałbrzychu, IV LO ze Świdnicy i Szkoły Społecznej z Bielawy doskonale poradziła sobie z zadaniem. Ich prace filmowe zostały potem pokazane w ramach retrospektywy i uzyskały wysoką ocenę.

W piątek 5. grudnia w wałbrzyskim kinie „Apollo” pokazano legendarną już „Kwaterę Ł” Arkadiusza Gołębiewskiego oraz film „Pani Weronika i jej chłopcy” Artura Pilarycza. Oba zebrały ciepłe opinie widzów. Ważnym momentem było wręczenie byłym żołnierzom Podziemia Niepodległościowego statuetek „Sygnet Niepodległości”. Honorowym gościem była bohaterka drugiego obrazu – pani kapitan Weronika Sebastianiowicz, Polka z Białorusi.

W sobotę 6. grudnia w świdnickim kinie „Bolko” obejrzeć można było filmy – „Głową mur przebijesz” Grażyny Ogrodowskiej, o dziejach „Solidarności Walczącej” oraz „Niepodległy – rzecz o Januszu Krupskim” w reżyserii Pawła Nowackiego. Po każdej projekcji odbywały się panele dyskusyjne prowadzone przez Jana Pospieszalskiego i Igora Janke. Podniosłym momentem było wręczenie wyróżnień – „Ofiarni – zapomniani” odważnym lokalnym działaczom podziemnej „Solidarności” świdnickiej z okresu stanu wojennego. Ta potrzebna i ciekawa inicjatywa chyba na stałe już zagości na Dolnym Śląsku, czynimy starania, by jej część odbyła się w przyszłym roku w Dzierżonowie.

Janusz Maniecki

## ZDANIEM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO



„Żadne zdrowe społeczeństwo nie będzie bez zdobycia się na opór czynny, znosić gospodarki bandytów podtrzymywanych przez władzę i władz podtrzymywanych przez bandytów. I jeśli takim społeczeństwem jesteśmy - podobnych gospodarzy powinniśmy się pozbyć.”

\*

„Bezsilna wściekłość dusiła mnie nieraz, że w niczym zaszkodzić wrogom nie mogę, że muszę w milczeniu znosić deptanie mej godności i słuchać kłamliwych i pogardliwych słów o Polsce, Polakach i naszej historii.”

\*



„Dusza Rosjanina, jeśli nie każdego, to prawie każdego jest przeżarta bakcylem nienawiści i niepokoju w stosunku do każdego wolnego Polaka i do idei wolnej Polski. Oni są łatwi i zdolni do uczucia wielkiej nawet przyjaźni i będą w kochać szczerze i serdecznie, jak rodzzonego brata, do chwili, nim nie poczują, że w sercu swoim jesteście wolnym człowiekiem i boicie się ich miłości, w której dominującym pierwiastkiem jest żądza opieki nad wami, inaczej mówiąc - władzy”.

opr. jk





# Patriotyczny listopad

Chcemy Polski niepodległej, abyśmy tam mogli  
urządzić życie lepsze i sprawiedliwsze dla wszystkich.

Józef Piłsudski

Listopad jest miesiącem, w którym wspominamy tych, którzy odeszli już do Domu Ojca - naszych najbliższych, przyjaciół i znajomych. Odwiedzamy ich groby, zapalamy znicze pamięci i modlimy się o to, aby dobry Pan Jezus przyjął ich do swojego królestwa. Członkowie Klubu GP Dzierżoniów II 31. października odwiedzili groby i modlili się w intencji zmarłych przyjaciół, z którymi działali oraz współpracowali w opozycji solidarnościowej w latach osiemdziesiątych i po zakończeniu stanu wojennego, wprowadzonego przez Wojciecha Jaruzelskiego a skierowanego przeciw Polakom.



10. listopada w 55. miesięcznicę spotkaliśmy się w kościele pw. Św. Jerzego przy Tablicy Smoleńskiej, wspominając w modlitwie ofiary katastrofy smoleńskiej z 10.04.2010 r. Wierzymy, że podobnie jak ludobójstwo katyńskie, również przyczyny katastrofy pod Smoleńskiem, prędzej czy później wyjdą na jaw i poznamy całą prawdę o tragedii, w której zginęła ówczesna elita polityczna Polski, a której brak jest obecnie dotkliwie odczuwalny.



Dzisiaj brakuje przywódcy, który potrafiłby zjednoczyć narody Europy Środkowo-Wschodniej przeciwko rosyjskiemu imperializmowi. Przewodniczący klubu Janusz Maniecki przytoczył słowa Antoniego Maciarowicza, który powiedział w Sejmie, że „Smoleńsk to było gorzej niż zbrodnia”, oraz, że „Nie zdarzyło się dotąd w historii świata, by tyle wysiłku jakikolwiek rząd i jakakolwiek prokuratura włożyły w to, żeby nie dojść do prawdy. Tyle wysiłku jakiegokolwiek media na świecie, w jakimkolwiek kraju, w którym zginął prezydent i elita, włożyły w to,

żeby atakować rodziny, tych, którzy polegli, tych, którzy do prawdy usiłują dojść”.



11. listopada w dniu Narodowego Święta Niepodległości we wszystkich parafiach Dzierżoniowa odprawione zostały Msze św. w intencji Ojczyzny. Po Eucharystii odprawionej w kościele pw. Św. Jerzego, udaliśmy się pod Pomnik Losów Ojczyzny, gdzie po przypomnieniu historii odzyskania niepodległości delegacje samorządowe, parafialne, stowarzyszeń i związków, Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii pw. Królowej Różańca Św. oraz Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II, złożyły wiązanki kwiatów.



„Polska otrzymała niepodległość nie tylko w wyniku tego, że I wojna światowa zakończyła się klęską wszystkich trzech zaborców. Polska odzyskała niepodległość dlatego, że podjęła o nią walkę, że zbudowała wszystko, co jest potrzebne do tego, żeby państwo stworzyć i w latach 1918-21, czyli do zakończenia trzeciego powstania śląskiego, to państwo obronić i wywalczyć jego granice” – mówił w 2009 roku Lech Kaczyński. Warto również przypomnieć słowa, św. Jana Pawła II z 2 czerwca 1980 roku, gdy przemawiał w siedzibie UNESCO w Paryżu: „Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, którego wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć - a on pozostał przy życiu i pozostał

sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność, jako naród - nie biorąc za podstawę przetrwania jakichkolwiek innych środków fizycznej potęgi jak tylko własną kulturę, która okazała się w tym przypadku potęgą większą od tamtych potęg”. Mówimy, że pamiętamy i Kochamy naszego śp. Ojca Świętego św. Jana Pawła II, skoro tak jest, dlaczego nie stajemy w życiu codziennym Jego nauczania? Dlaczego nie dbamy o własną historię, tradycję, kulturę i patriotyzm?

Wieczorem uroczystości Narodowego Święta Niepodległości zakończyły się III Patriotycznym Śpiewaniem, które zorganizował i przeprowadził Klub GP Dzierżoniów II. Licznie zgromadzona publiczność w sali koncertowej dzierżoniowskiego DOKu wspólnie śpiewała patriotyczne pieśni i piosenki. Miłym akcentem koncertu było wręczenie kandydatom na radnych certyfikatów **Kandydata Przyjaznego Rodzinie** nadawanych przez **Centrum Wspierania Inicja-**



tyw dla Życia i Rodziny. Otrzymał je panie i panowie: Zuzanna Bielawska, Bożena Grażyna Cieśla, Elżbieta Karpierz, Teresa Józefa Pawełoszek, Ferdynand Ardelli, Zbigniew Andrzej Basiów, Roman Tadeusz Gabrowski, Kazimierz Mikołaj Janeczko, Krzysztof Kręć, Jarosław



Kresa oraz Piotr Pieszczoł. Koncert zakończył się odśpiewaniem hymnu narodowego. Atrakcją spotkania był tort w barwach narodowych, który wyśmienicie smakował uczestnikom

koncertu. Żegnaliśmy się oczekując na IV Patriotyczne Śpiewanie w przyszłym 2015 roku. Relacja filmowa z wydarzenia: <https://www.youtube.com/watch?v=8Gm2fENbKH0&feature=youtu.be>



Ważnym znakomicie wpisującym się w obchody Narodowego Święta Niepodległości była wystawa grafik komputerowych Kazimierza M. Janeczko pt. **Polaków Drogi Do Wolności**. Ekspozycja dostępna jest w serwisie informacyjnym: <http://www.dzierżoniow.art.pl/droga/index.html>.

Kazimierz M. Janeczko

5 lat...

## JUBILEUSZ GRH 58 PUŁKU PIECHOTY



3 grudnia 2014 roku w sali Spółdzielczego Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie miała miejsce uroczystość z okazji 5-lecia działalności Grupy Rekonstrukcji Historycznej 58 Pułku Piechoty (4 pułku strzelców wielkopolskich). W spotkaniu uczestniczyli między innymi: członkowie Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II, a także nowy burmistrz Dzierżoniowa - Dariusz Kucharski, wójt gminy Dzierżoniów - Marek Chmielewski, wójt gminy Łagiewniki - Janusz Szpot, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Dzierżoniowa - Jarosław Rudnicki oraz przedstawiciele władz Spółdzielni Mieszkaniowej.

kj





27.11.2014 w gościnnej sali piławskiego MOK-u odbyło się spotkanie, zorganizowane z inicjatywy Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II. Na nasze zaproszenie przybyli pisarz Artur Dmochowski, będący jednocześnie redaktorem „Gazety Polskiej” Obok nie go pojawili się: b. wojewoda dolnośląski z PiS-u – Krzysztof Grzelczyk i obecna posłanka z naszego regionu - Anna Zalewska. Wieczorne spotkanie poświęcone było analizie sytuacji

po zafałszowanych wyborach samorządowych sprzed 10 dni. Było też okazją do wsparcia pani Zuzanny Bielawskiej - obecnej burmistrz Piawy Górnej, ubiegającej się o reelekcję w najbliższą niedzielę. Spotkanie prowadził przewodniczący naszego klubu - Janusz Maniecki.

Było to kolejne wydarzenie z szeregu inicjatyw naszego klubu wśród lokalnej społeczności regionu dzierżoniowskiego.

gwp

## PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU - WNIOSEK O UNIEWAŻNIENIE UCHWAŁY

Siedmioro radnych dzierżoniowskiej Rady Powiatu podpisało się pod adresowanym do Wojewody Dolnośląskiego wnioskiem o unieważnienie uchwały w sprawie wyboru Mariana Kowala na Przewodniczącego Rady.

W swoim wniosku radni sugerują, że w trakcie odbytej 1 grudnia br. sesji, podczas której dokonano wyboru, naruszony został Statut Powiatu Dzierżoniowskiego, a także Ustawa z o samorządzie powiatowym. We wspomnianym wniosku przeczytać można między innymi, że „naruszenie Statutu Rady Powiatu dzierżoniowskiego dotyczyło paragrafu 23 ust. 1 w brzmieniu „przewodniczący prowadzi obrady zgodnie z porządkiem obrad, zamykając dyskusję nad każdym z punktów. W uzasadnionych przypadkach może dokonywać zmian w kolejności realizowania porządku obrad”. Przewodniczący obradom I sesji Senior nie zamknął dyskusji nad punktem 4 porządku obrad, a w trakcie procesowania punktu 4, który nie został wyczerpany, ani

zakończony, wprowadzono punkt ślubowanie Radnego Marka Pioruna (...). Naruszenie Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym polegało na dokonaniu wyboru Przewodniczącego Rady Powiatu w osobie Mariana Kowala, który w dniu wyboru na tę funkcję wchodził w skład Zarządu Powiatu Dzierżoniowskiego. (...) Oznacza to, że w dniu 1 grudnia podczas realizacji punktu 4 porządku zwołanej sesji, tj wyboru Przewodniczącego Rady, na tę funkcję wybrany został aktualny członek Zarządu pan Marian Kowal. (...) Radny powiatu – wchodzący w skład zarządu jednostki samorządu terytorialnego nie może pełnić funkcji przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady – art. 14 ust. 2 Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie terytorialnym.”

O dalszym przebiegu sprawy związanej z wyborem Przewodniczącego Rady Powiatu postaramy się poinformować w kolejnych numerach naszego biuletynu.

k-j

## 6088 GŁOSÓW DLA PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI

W wyborach do Rady Powiatu Dzierżoniowskiego na Prawo i Sprawiedliwość oddano 6088 głosów. Tak w każdym razie wynika z danych opublikowanych na stronie naszego Starostwa Powiatowego.

Danych na stronie Państwowej Komisji Wyborczej nadal próżno szukać. W porównaniu z wyborami sprzed czterech lat, to dobry wynik. Wydaje się jednak, że gdyby nie plaga głosów nieważnych, która dotknęła także nasz powiat oraz fala nagłej i nieoczekiwanej miłości wyborców do Polskiego Stronnictwa Ludowego, wynik ten byłby znacznie lepszy.

Warto pamiętać, że cztery lata temu PSL zdobył w powiecie głosów... 160. Tym razem głosów tych było... 3921. Powie ktoś, że to wynik imponujący. Jednak przy ogólnej liczbie głosów nieważnych, których w powiecie było 5330, niezwykle urok Piechocińskiego i Kłopoty już takiego wrażenia nie robi. Zazwyczaj głosów nieważnych było u nas kilka procent (co i tak wydawało się niepokojące), tym razem głosów, których nie dopisano żadnemu komitetowi było ponad 15 procent! (a w takich na przykład Pieszcach było to procent prawie 20).

W skali powiatu wynik Prawa i Sprawiedliwości to 17,4%. Największym procentowo poparciem PiS cieszył się w Dzierżoniowie, gdzie zagłosowało na niego 21,4 procent wyborców (2141 głosów). 18,5-procentowe poparcie otrzymał PiS w Pieszcach i Gminie Dzierżoniów, a po niespełna 15 procent w pozostałych okręgach. Wydaje się więc, że zjednoczenie ugrupowań patriotycznych, do jakiego doszło w Dzierżoniowie przyniosło bardzo wymierne efekty.

Do Rady Powiatu Dzierżoniowskiego łącznie z czterech okręgów wyborczych wybrano pięciu radnych. W gronie tym znaleźli się: Roman Gabrowski i Jarosław Kresa (Dzierżoniów), Irena Skibniewska-Kozak (Bielawa), Krzysztof Kręć (Pieszych i Gmina Dzierżoniów), Ewa Żegadło (Piawa Górna, Niemcza, Łagiewniki).

Wszystkim wyborcom Prawa i Sprawiedliwości dziękujemy za poparcie i liczymy na wytrwałość w dalszych działaniach na rzecz naprawy Polski. Już w przyszłym roku kolejne ważne wybory. Wspólnie wybierzmy dobrego Prezydenta i broniący interesów Polski parlament.

kaj

Trzy wyznania w Dzierżoniowie 19.11.2014.

## WERNISAŻ WYSTAWY „TRZY WYZNANIA W DZIERŻONIOWIE”

W trzecią środę listopada (19.11.2014 r.) w Muzeum Miejskim Dzierżoniowa miał miejsce wernisaż wystawy zatytułowanej „Trzy wyznania w Dzierżoniowie”. Na wystawie zgromadzono ciekawe, unikatowe eksponaty związane z wyznaniem ewangelickim, judaizmem oraz katolicyzmem. Na planszach przedstawiono skrótowo dzieje tych wyznań w Dzierżoniowie.

W wernisażu uczestniczyło sporo osób. Wśród nich byli członkowie władz miejskich i powiatowych oraz goście specjaliści: kierownik Katedry Ekumenizmu i Dialogu Międzykulturowego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu ks. dr hab. Jarosław Lipniak, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy ks. dr hab. Dominik Ostrowski, dziekan Dekanatu Dzierżoniów ks. prał. Zygmunt Kokoszka oraz biskup Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego pastor Waldemar Pytel.



Wykład na otwarciu ekspozycji wygłosił ks. dr hab. Jarosław Lipniak, pokrótce acz treściwie przedstawiając relacje między wspomnianymi wyżej wyznaniem w minionych wiekach i współcześnie, mocniej akcentując wagę ekumenizmu (nie mylić z dialogiem kulturowym), wszak wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Boga. Z krótkim słowem w tym temacie wystąpił też bp Waldemar Pytel.

Po części oficjalnej otwarcia wystawy dokonał burmistrz Dzierżoniowa Marek Piorun, zapraszając wszystkich do zapoznania się z eksponatami.

Wystawa w Muzeum Miejskim Dzierżoniowa potrwa do 22.02.2015 r. Zachęcam do jej zwiedzenia. (AKO)

## Co Polacy zawdzięczają J. Kaczyńskiemu i PiS-owi

Jeśli jeden z komentatorów „nawtykał” Jarosławowi Kaczyńskiemu, że jest politycznym nieudacznikiem, to jest wielce zastanawiające, jak mógł - jako nieudacznik - osiągnąć to, co osiągnął jako premier rządu w niespełna 2 lata. A osiągnął niemało w tak krótkim czasie, co w dużym skrócie postaram się poniżej wymienić.

1. Stopa bezrobocia spadła do 12,2 % (wg systemu liczenia przez Eurobarometr do 8,2 %).
2. Liczba pracujących wzrosła od stycznia 2006 o ponad 800 tys., a w I kw. 2007 r. o 1,6 %
3. Kurs złotówki był dość wysoki (1€ = 3,6 zł, 1\$ = 2,5 zł).
4. Od stycznia do maja 2007 roku odnotowano rekordową wielkość bezpośrednich inwestycji zagranicznych o łącznej wartości 6,4 mld USD. Nastąpił gwałtowny wzrost zaufania inwestorów zagranicznych – tych prawdziwie inwestujących w gospodarkę. Dzięki temu Polska awansowała na drugie miejsce w świecie (po Chinach) pod względem atrakcyjności dla inwestycji przemysłowych.
5. Firmy ratingowe: Fitach Ratings oraz Moody's podniosły rating dla Polski. Na dzień 2006.11.08 Moody's Investors Service ustaliła dla Polski rating długoterminowy „A2”. Dnia 2007.01.18 Agencja Fitch Ratings, podniosła rating Polski dla zadłużenia w walucie zagranicznej do „A minus” z „BBB plus” Standard & Poor's podniosła rating do „AAA minus”.
6. Odnotowano wzrost PKB – najwyższy w historii (7,4% r/r maj 2007).
7. Produkcja przemysłowa wzrosła po lipcu 2007 (10,7% r/r).
8. Gwałtownie wzrosła produkcja budowlana (60,8% r/r na koniec stycznia 2007).
9. Bardzo szybko rosła liczba budowanych mieszkań (Warszawa, 23.02.2007 (ISB) – liczba rozpoczętych mieszkań wyniosła w styczniu 2007 roku 8.818 i wzrosła o 219,4 % (dane Głównego Urzędu Statystycznego z dn. 23.02.2007 godz. 15:46).
10. Eksport wzrósł w 2006 r. o 22,6%, i nadal szybko rósł.
11. Wysokość wynagrodzenia Polaków dość szybko rosła do 8,5 % przy inflacji 1,4 % (Zródło: Gospodarka, 16.01.2007, godz. 14.10).
12. Wskaźniki giełdowe były rekordy (WIG wrzesień 2005 = 31884, a w sierpniu 2007 = 59610, a odnotowano więc wzrost prawie o 100%).

13. Nastąpił bardzo duży spadek przestępczości (napady i rozboje –20,7% , kradzieże samochodów –40% w okresie od kwietnia 2006 do kwietnia 2007.

14. Deficyt budżetowy zmniejszono w 2006 r. do 25,5mld zł (z 32,5mld). W roku 2007 po raz pierwszy wpływy budżetowe były wyższe od wydatków (+200 mln zł po lipcu 2007).

15. Wprowadzono pierwsze ustawy prorodzinne (becikowe, odpis 140 zł/dziecko).

16. Rozwiązano WSI co wydawało się niemożliwe.

17. Rozwiązano większość spółdzielni mieszkaniowych – prywatne folwarki przesosy.

18. Spadł poziom korupcji i Polska „awansowała” z 70 na 61 miejsce w rankingu Transparency International. „Zero tolerancji” dla korupcji pokazała sprawa Lipca i Leppera.

19. Znacznie spadła ilość wypadków i ofiar śmiertelnych spowodowanych przez pijaków.

20. Polski naród rozpoznał faryzeusza. Notowania AGORY spadły z 71zł/akcje do 40zł/akcje (-46%) z rekomendacją MILLENIUM na 30,5zł/akcję, a w stosunku do wzrostu WIG, akcje AGORY spadły dwukrotnie.

21. Wreszcie zaczęli się z nami liczyć na Zachodzie, a Unia przyjęła nasze veto ze zrozumieniem i Niemcy walczyli w Moskwie o nasz eksport mięsa do Rosji. Unia próbowała wprowadzić wspólną politykę energetyczną, o czym jeszcze rok temu nie chciała rozmawiać. Polska stała się celem pielgrzymek prezydentów i premierów z całego Świata: z Chin, USA, Finlandii, Niemiec, Francji, Holandii, Włoch, Portugalii, Litwy, Armenii, Iraku, Izraela, Łotwy, Gruzji, Azerbejdżanu.

22. Polacy byli coraz bardziej zadowoleni z życia. Dla gazety „Rzeczpospolita”: aż 76 % Polaków deklarowało, że są szczęśliwi. Niewiele ponad 60 % twierdziło, że żyje się im dostatanio. A 40 % było zadowolonych z siebie. Nasze samopoczucie wciąż się poprawiało. Natomiast pięć lat wcześniej zadowolonych ze swojego życia było tylko 30 % Polaków.

23. PiS-owski rząd jako pierwszy i jedyny dotąd obniżył koszty pracy o 4 % od lipca 2007 r.

Zródło: <http://niepoprawni.pl/blog/8282/nie-mow-falszywego-swiadectwa-przeciw-blizniemu-swemu-j-kaczynski-nieudacznikiem>

## „Sukcesy” koalicji PO – PSL w ciągu 7 lat rządzenia – cz I.

Siedmioletnie rządy koalicji PO – PSL charakteryzuje niekończąca się seria afer gospodarczych i politycznych na różnych szczeblach władzy samorządowej i politycznej, od afery hazardowej, której bohaterowie, członkowie Platformy Obywatelskiej, poza nielicznymi wyjątkami, do dzisiaj nie ponieśli żadnej odpowiedzialności politycznej czy też karnej.

Karykaturalna praca sejmowej komisji śledczej /przemawianie przewodniczącego do krzesła w pustej sali, gdzie „pracowała” komisja/ kierowanej przez czołowego polityka PO nie doprowadziła do żadnych konstruktywnych wniosków, które w przyszłości nie pozwoliłyby w pracach sejmowych dokonywać jakichkolwiek manipulacji w ustanawianiu prawa. Nie znaleziono winnych tej afery, a w tle przekazów wszystkich mainstreamowych środków przekazu pobrzmiwało szyderczo i ironicznie „...nic się nie stało, Polacy nic się nie stało...”.

Niniejszym artykułem rozpoczynamy przypomnienie niezliczonych afer klasy rządzącej, które miały i nadal mają miejsce na różnych szczeblach władzy.

1. Wybory w dolnośląskiej Platformie Obywatelskiej. W czasie zjazdu wyborczego Platformy różne frakcje tej partii postanowiły wykorzystać środki techniczne do nagrywania swoich przeciwników. Padały korupcyjne propozycje pracy w KGHM Legnica za odpowiednie głosowanie.

I co, i nic. Cisza, „...nic się nie stało Polacy ...”

2. Na portalu eDolny Śląsk, którego koszt uruchomienia wynosi 66 mln zł zarabia firma, która nazywa się Data Techno Park, zatrudnia lokalnych polityków Platformy i związanych z PSL. Przypadek, że DTP otrzymała tak wielkie pieniądze na ten portal? „...nic się nie stało Polacy.”

3. W Nysie kino, któremu szejfuje rodzina Przewodniczącego Sejmiku Województwa Opolskiego, oczywiście członka PO, otrzymało w ciągu ostatnich 3 lat 670 tys. zł. dotacji z publicznych środków Państwowego. Instytutu Sztuki Filmowej. To ten sam Instytut, który nie chciał przekazać ani złotówki na produkcję filmu o tragedii smoleńskiej. Pan Przewodniczący wszystkiemu zaprzecza, ale dokumenty są bezwzględne, „...nic się nie stało Polacy, nic się nie stało...”

4. Prezydent Miasta Bielsko-Biała sam siebie delegował do Rady Nadzorczej Agencji Rozwoju Regionalnego. Jest to oczywiście niezgodne z przepisami antykorupcyjnymi. Pomimo zaprzeczeń pana Prezydenta, w Biuletynie Informacji Publicznej UM w Bielsku – Białej figuruje jego nazwisko jako członka RN, „...nic się nie stało Polacy...”

To tylko wierzchołek góry lodowej różnych przekrętów polityków koalicji PO-PSL. Dalsze „kwiatki” z tej łączki koalicyjnej pokazemy w następnym numerze naszej gazety.

Pepe.

**POLECAMY**  
niezależna.pl

wPolityce.pl  
codziennie świeże informacje ze świata polityki

**DORZECZY.PL**

Stefczyk.info

fronda.pl  
PORTAL POŚWIĘCONY

republika  
www.telewizjarepublika.pl



## **Szanowni Państwo, Wyborcy Prawa i Sprawiedliwości**

[www.pisdzierzoniow.pl](http://www.pisdzierzoniow.pl)

### **PODZIĘKOWANIE!**

Komitet Wyborczy „Prawo i Sprawiedliwość” serdecznie dziękuje Państwu za poparcie udzielone nam w wyborach samorządowych 16 listopada 2014 roku. Dzięki Państwu wynik wyborczy, który uzyskaliśmy, okazał się bardzo dobry, choć niestety nie zawsze przełożyło się to na liczbę uzyskanych mandatów.

#### **Kandydat na burmistrza - 27,6%**

Nasz kandydat na burmistrza Dzierżoniowa **Roman Gabrowski**, uzyskał 2781 głosów, co stanowi ponad 27 procent poparcia i jest to zdecydowanie nasz najlepszy wynik w dotychczasowych wyborach samorządowych.

#### **Rada Miejska Dzierżoniowa - 23,3 %**

W wyborach do Rady Miejskiej Dzierżoniowa uzyskaliśmy rekordową liczbę 2334 głosów (23,3 %), jednak dzięki zmianie ordynacji wyborczej przełożyło się to na uzyskanie tylko jednego mandatu radnego (Felix Bińczycki). Gdyby obowiązywała poprzednia ordynacja proporcjonalna uzyskalibyśmy 6 mandatów radnych.

#### **Rada Powiatu - 21,4 %**

Świetny wynik uzyskaliśmy też w wyborach do Rady Powiatu. 2141 głosów (21,4 %) dało nam dwa mandaty radnych (Roman Gabrowski i Jarosław Kresa), a do zdobycia trzeciego zabrakło zaledwie 89 głosów.

Wiemy, że gdyby nie nienaturalnie duża liczba głosów nieważnych, nasz wynik byłby jeszcze lepszy. Mimo to jest się z czego cieszyć, bo widać, że poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości dynamicznie rośnie także w naszym mieście i powiecie!

### **Dziękujemy Państwu za to!**

Wierzmy, że wbrew wszelkim przeszkodom, wbrew medialnym kłamstwom i manipulacjom, w przyszłorocznych wyborach prezydenckich i parlamentarnych będziemy mogli nadal na Państwa liczyć. Dla wspólnego dobra, dla dobrej przyszłości Polaków, dla Polski!

Z wyrazami szacunku  
KW „Prawo i Sprawiedliwość”

